

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 130–132

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 116

116

15 X 1706

Sprzedaz. *Katarzyna Wątorska, córka zmarłego Mikołaja Wątorskiego z Górnego Przedmieścia i Zuzanny, w obecności męża Jacentego Ryzińskiego z gruntu Suryłowskiego położonego na Dolnym Przedmieściu przy zagrodzie dworskiej, odziedziczonego po rodzicach, sprzedała za 200 zł srebrnej monety pół pręta swej siostrze Annie Wątorskiej, żonie Jąna Mastalskiego, pisarza myślenickiego, drugie pół bratu Stanisławowi Wątorskiemu i jego żonie Rozalii Łukowicównie. Kwituje ich z 200 zł oraz z część z 100 zł tytułem niepodzielonego wcześniej między spadkobierców jeszcze jednego półpręcia gruntu. Rezerwuje sobie prawo wyrównania na wypadek wzrostu wartości gruntu, obecnie w 4 prętach wartego 800 zł. (15 X 1706)*

Actum in iudicio viceadvocatiali scabinali Myslinicensi feria sexta ipso die festi Sanctae Hedvigis proxima anno Domini millesimo septingentesimo 6to [15 X 1706].

Rezygnują sławetni Ryzińscy małżonkowie część gruntu.

Przed urzędem i sądem niniejszym landwójtowskim ławniczym myślinickim w obecności sławetnego pana Jąna Wątorskiego landwójta myślinickiego i ławników jego stanąwszy osobą swoją sławetna Katarzyna Wątorska, sławnej pamięci Mikołaja Wątorskiego Górnego Przedmieścia myślinickiego obywatela spółdzona <córka> [s. 131] córka cum assistentia sławetnego pana Jacentego Ryzińskiego małżonka swego, dobrowolnie słowy wyraźnymi wyznała jest i z tymże małżonkiem swoim wyznawa. Iż ona gruntu swego własnego onej successive po rodzicach jej Mikołaju Wątorskim^a i Zuzannie małżonkach przypadłego nazwanego Suryłowskiego na Dolnym Przedmieściu myślinickim w pręcie jednym, leżącego od zagrody dworskiej, pół pręta sprzedała sławetnej Annie Wątorskiej siostrze swojej rodzonej, a sławetnego pana Jąna Mastalskiego pisarza myślinickiego małżonce, za jej własne pieniądze, a drugie pół pręta tegoż gruntu sprzedała uczciwemu Stanisławowi Wątorskiemu bratu swemu rodzonemu i Rozalii Łukowicównie małżonkom, za sumę złotych polskich srebrnej monety dwieście. A sprzedała czasy wiecznymi ze wszystkim prawem, które onej do tego gruntu dziedzicznie służyło, nic sobie prawa ani sukcesorom swoim do tego gruntu nie zostawując, ale wszystko prawo swoje na kupicielkę i sukcesorów jej wlewając, jakoż przez niniejszy zapis przedawczyna i z małżonkiem swoim prawo swoje na kupicielkę i sukcesorów jej wlewają, zdają, dają, darują i zupełnie kupicielom ten grunt siostrze i bratu swemu rezygnują, z sumy naprzód złotych dwóch set za pręt

gruntu pomienionego kupicielów, a potem z trzeciego sta złotych, które z części wszystkich konsukcesorów za półpręcie onej działem jeszcze do tego prętu należące, a niewydzielone, bierze realiter powziętej, kwitują i wolnych czynią. Zachowując to sobie przy niniejszej rezygnacyjnej, iż jeżeliby grunt ten większą ceną przy szacunku albo pomiarkowaniu innych gruntów wychodził nad sumę, teraz w czterech prętach grunt ten zostający [s. 132] w ośmisset złotych miarkowaną, będzie przedawcom iusto pretio uczynioną satysfakcją.

^a *przerobione z Wątorskiej*